



25 LAT BSW / BSWP

Data publikacji 02.05.2023

Od 25 lat zwalczają nieprawidłowości, które godzą w dobre imię całej formacji. Policja w Policji - tak potocznie mówi się o funkcjonariuszach Biura Spraw Wewnętrznych Policji. Służba ta pierwotnie pod nazwą Zarząd Spraw Wewnętrznych KGP została utworzona w maju 1998 roku.

Artykuł z numeru 5/2023 r.

/ G A Z E T A / POLICYJNA

NIECH PRAWO ZAWSZE PRAWO ZNACZY

To nie jest tak, że do czasu powołania Zarządu Spraw Wewnętrznych nikt przestępstw czy nadużyć popełnianych przez policjantów nie ścigał. Zajmowały się tym inspektoraty komendanta głównego i komendantów wojewódzkich, lecz robiły to w dość ograniczonym zakresie, opierając się głównie na postępowaniach skargowych.

KRÓTKA HISTORIA

Gdy utworzone w 1994 r. Biuro do Walki z Przestępczością Zorganizowaną zaczęło ujawniać, że funkcjonariusze Policji stają się obiektami coraz większego zainteresowania świata przestępczego, niezbędne stało się utworzenie wyspecjalizowanej jednostki, która wykrywałaby przestępczość w środowisku policyjnym, stosując wszystkie formy i metody pracy, jakie przysługują Policji. I tak 1 maja 1998 r. Komendant Główny Policji zarządzeniem w sprawie regulaminu Komendy Głównej Policji powołał wspomniany Zarząd Spraw Wewnętrznych KGP - jednostkę o zasięgu ogólnokrajowym. Dwa lata później w lipcu 2000 r. znacznie rozbudowany zarząd przekształcono w Biuro Spraw Wewnętrznych KGP.

W pierwszym okresie liczyło ono 40 funkcjonariuszy. Rekrutowano ich spośród policjantów najbardziej doświadczonych w służbie i cieszących się nieposzlakowaną opinią.

Początkowo policjanci, najpierw zarządu, potem biura, prowadzili głównie działania operacyjne, ale w 2004 r. zostały one rozszerzone o czynności dochodzeniowo-śledcze, a w 2013 r. do zadań BSW doszły jeszcze zapobieganie, wykrywanie i ściganie sprawców niektórych przestępstw popełnianych na szkodę Policji przez podmioty zewnętrzne. Chodziło głównie o oszustwa i korupcję w procesie zamówień publicznych oraz o pomawianie policjantów o niepopelnione przestępstwa.

Zadania BSW polegały więc już nie tylko na ściganiu funkcjonariuszy, którzy łamią prawo, ale także na obronie tych, którzy o łamanie prawa zostali niesłusznie pomówieni.

Po dwudziestu latach funkcjonowania Biuro Spraw Wewnętrznych KGP zostało wyodrębnione z Komendy Głównej Policji jako samodzielna jednostka organizacyjna i otrzymało nazwę: Biuro Spraw Wewnętrznych Policji. Na jego czele stoi Komendant BSWP. Do dotychczasowych zadań BSWP dodano nowe zadania zlecane przez Inspektora Nadzoru Wewnętrznego MSWiA m.in. wobec funkcjonariuszy i pracowników Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa i Państwowej Straży Pożarnej.

Biuro Spraw Wewnętrznych Policji jest jednostką centralnie podporządkowaną i zbudowaną trochę na wzór CBŚP. W każdym województwie jest wydział podległy wyłącznie komendantowi BSWP, struktury terenowe nie podlegają komendantom wojewódzkim.

Do zadań tej służby należą zapobieganie, rozpoznawanie i zwalczanie przestępstw wśród funkcjonariuszy i pracowników Policji, a także niektórych przestępstw popełnianych na szkodę Policji.

WBREW NIECHĘCI KOLEGÓW

Od początku istnienia BSW policjanci tej służby spotykali się z niechęcią kolegów, ale przecież w interesie każdego uczciwego policjanta jest oczyszczanie Policji z tych, którzy łamią prawo. I, o czym nie wszyscy policjanci chcą pamiętać, jest też druga strona działalności BSW/BSWP. „Smutni panowie w garniturach” - jak często są nazywani funkcjonariusze tej służby - równie często jak do postawienia zarzutów doprowadzają do oczyszczenia policjanta z pomówień.

Pomawianie policjantów zdarzało się zawsze, ale dzięki pracy BSW osoby pomawiające przestały być bezkarne. Kiedy do BSWP wpływa informacja o przestępstwie popełnionym przez policjanta, zawsze badane są dwie wersje zdarzenia: jedna, zakładająca, że faktycznie doszło do przestępstwa, i druga, że jest to pomówienie. Kiedy zebrany materiał nie potwierdza zarzucanego czynu, funkcjonariusze BSWP ustalają autora pomówienia (jeśli jest ono anonimowe) i kierują sprawę do prokuratury w wnioskiem o wszczęcie przeciwko pomawiającemu postępowania przygotowawczego.

Najczęstsze pomówienia dotyczą stosowania przez funkcjonariusza przymusu fizycznego i psychicznego. Wiele z takich informacji pojawia się dopiero na etapie postępowania sądowego, kiedy oskarżony odwołuje swoje zeznania, twierdząc, że policjant wymusił je z użyciem siły. Jest to na ogół motywowane próbą uniknięcia odpowiedzialności za popełniony czyn albo chęcią zemsty na policjancie.

W ciągu 25 lat istnienia Biura jego funkcjonariusze oczyścili z pomówień bardzo wielu swoich kolegów, a oszczercy zostali ukarani. Przykłady można mnożyć. Grzywnę i nawiązkę na rzecz poszkodowanego policjanta oraz zwrot kosztów sądowych zapłacił pewien mieszkaniec Pińczowa skazany prawomocnym wyrokiem sądu za to, że z zemsty za ukaranie go mandatem pomawiał w kilkunastu anonimach funkcjonariusza o przyjmowanie łapówek. Na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu skazał sąd mieszkańca Łodzi za pomówienie policjantów o to, że go pobili i uszkodzili mu telefon komórkowy. Tym informacjom całkowicie zaprzeczyły przeprowadzone przez BSW czynności.

NIEWIELKI PROCENT

Spośród kilku tysięcy informacji o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez policjanta, weryfikowanych każdego roku przez funkcjonariuszy BSW / BSWP w całym kraju, tylko kilka do kilkunastu procent daje podstawy do wszczęcia śledztwa.

Postępowań prowadzonych przeciwko funkcjonariuszom łamiącym prawo jest rocznie średnio około 300. Stanowią one bardzo niewielki odsetek w stosunku do liczby około 100 tysięcy policjantów pełniących służbę. Ale, jak mówią przełożeni, każde przestępstwo policjanta to o jedno za dużo. Bo, po pierwsze, w kwestii przestrzegania prawa od policjanta – stróża prawa wymaga się więcej. Po drugie, przypadki przestępstw popełnionych przez policjantów są tak nagłaśniane w mediach, że każdy z nich obciąża środowisko wielokrotnym ciężarem.

NAJCZĘSTSZE RODZAJE PRZESTĘPSTW

W ciągu ćwierćwiecza funkcjonowania służby wewnętrznej zwalczającej przestępczość w Policji zmieniały się kategorie najczęściej popełnianych przestępstw, tak samo jak przeobrażały się ogólne trendy przestępcze w społeczeństwie.

W latach 90. i pierwszej dekadzie lat 2000 były to najczęściej przestępstwa typowo korupcyjne. Od lat największe zagrożenie pod tym względem występuje w służbie ruchu drogowego. Tu jest najwięcej pokus i tu jest dokonywana

prawie połowa wszystkich przestępstw o charakterze korupcyjnym popełnianych przez policjantów. Polegają one przeważnie na przyjmowaniu łapówek za odstąpienie od ukarania, odstąpienie od badania na zawartość alkoholu, nieuprawnione zwracanie dowodów rejestracyjnych, przekazywanie danych osób poszkodowanych w wypadku firmom ubezpieczeniowym, powiadamianie o wypadku firm holowniczych, były też przypadki uczestnictwa policjanta w zaaranżowanych zdarzeniach drogowych.

Patologie zdarzały się i zdarzają także w służbie kryminalnej. Kiedy coraz cenniejszym towarem stawały się informacje z policyjnych baz danych, niektórzy policjanci dawali się korumpować firmom ubezpieczeniowym i windykacyjnym, przekazując informacje o zdarzeniach i osobach. Bywają też przypadki przekazywania zorganizowanym grupom przestępczym informacji z prowadzonego przeciwko nim śledztwa i choć tych ostatnich jest wprawdzie niewiele, to są one szczególnie potępiane nie tylko jako czyn zabroniony, ale też jako zdrada swojego środowiska. Zdarzało się nawet uprzedzanie przestępców przed planowanymi działaniami Policji, co niosło ogromne ryzyko dla prowadzących te czynności policjantów.

Coraz powszechniejszy z biegiem lat dostęp do internetu przyniósł kolejne zagrożenie, jakim jest, często nieumyślne, ujawnianie przez policjantów informacji na temat wykonywanych czynności służbowych.

Zagrożeniem ostatnich lat jest także przestępczość związana z narkotykami. Młodzi ludzie przychodzą do Policji ze swoich środowisk, w których żyli i w których się wychowali. Jeśli wcześniej ktoś próbował narkotyków, to może się zdarzyć, że będzie to robił również po założeniu munduru, zwłaszcza że wśród młodych ludzi podejście do problemu narkotyków jest dość liberalne. Dlatego aby nie dopuścić do potencjalnego zagrożenia w tym zakresie, z inicjatywy BSWP wprowadzono zmiany legislacyjne umożliwiające doraźne kontrolowanie policjantów w przypadku, gdy zachodzi podejrzenie, że stawili się do służby bądź pełnią służbę pod wpływem środków psychoaktywnych.

PRZYKŁADY MAJĄ ODSTRASZAĆ

W 2022 r. skierowano do prokuratury wnioski o wszczęcie postępowania wobec 284 policjantów i podobna liczba, oscylująca w granicach 300, utrzymuje się od kilku lat.

Ściganie jest ostatecznym elementem oczyszczania Policji. Zanim do niego dojdzie, wykorzystywane są różne mechanizmy ochronne przed patologiami w służbie. Zapobieganie przestępczości jest m.in. stałym tematem w ramach doskonalenia zawodowego. Podczas szkoleń funkcjonariusze BSWP przypominają policjantom, że za popełnione przestępstwo spotyka kara na wielu płaszczyznach, nie tylko karnej. W przypadku wszczęcia postępowania karnego następuje zawieszenie w czynnościach służbowych, z czym wiąże się utrata połowy uposażenia, a w przypadku skazania prawomocnym wyrokiem - obligatoryjne zwolnienie ze służby. Mogą iść za tym dalsze bolesne konsekwencje dla policjanta i jego rodziny, z których najcięższą jest pozbawienie emerytury, a jeśli funkcjonariusz zajmował służbowe mieszkanie -to również prawa do tego lokalu.

Niezwykle istotne jest ilustrowanie omawianych przepisów autentycznymi przypadkami. Nic tak nie działa na wyobraźnię, jak konkretny przykład, że oto za kilkaset złotych łapówki policjant stracił pracę, prawo do emerytury, mieszkanie służbowe, a jego czteroosobowa rodzina została bez środków do życia. Prewencyjnie działa też nagłaśnianie przypadków korupcji zarówno w środowisku policjantów, jak i w lokalnych mediach. Prewencji służy również wyposażanie coraz większej liczby policjantów do służby w kamery nasobne, które z jednej strony mogą powstrzymać od pokus, a z drugiej chronić przed pomówieniem.

- Policja jest jak reszta społeczeństwa, wśród przeważającej większości uczciwie pracujących trafiają się też zgniłe jabłka. Trzeba szukać wszelkich sposobów, żeby te zgniłe jabłka znaleźć i wyeliminować, aby nie psuły innych. I to zadanie staramy się wykonywać od 25 lat - mówi komendant BSWP nadinsp. Marek Śliza.

ELŻBIETA SITEK

„Gazeta Policyjna” nr 5/2023

Życzenia Komendanta Głównego Policji



KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI

Warszawa, 1 maja 2023 roku

Pan nadinsp. Marek ŚLIZAK
Komendant Biura Spraw Wewnętrznych Policji

Funkcjonariuszki, Funkcjonariusze,
Pracownicy Cywilni BSWP

Sanowny Tomie Generale,

z okazji 25. rocznicy utworzenia Biura Spraw Wewnętrznych Policji, proszę przyjąć moje serdeczne gratulacje oraz wyrazy najwyższego uznania.

Jubileusz dwudziestopięciolecia działalności komórek służby kryminalnej - od Zarządu Spraw Wewnętrznych KGP, po Biuro Spraw Wewnętrznych Policji - reagujących na nieprawidłowości w szeregach Policji, to doskonała okazja do podkreślenia i docenienia ogromu Państwa pracy na rzecz budowania pozytywnego wizerunku naszej formacji.

Niezmierznie cenię sobie Państwa profesjonalizm i rzetelność, które przyczyniają się do rozpoznawania, wykrywania, jak również zapobiegania niepożądanych zachowań w Policji. Ufam, że realizacja tych ważnych zadań przynosi Państwu poczucie dobrze wypełnianej misji, a także stanowi inspirację do nieustannego rozwoju.

W tym wyjątkowym dniu, pragnę złożyć Panu Komendantowi, kadrze kierowniczej oraz wszystkim funkcjonariuszom i pracownikom Biura Spraw Wewnętrznych Policji życzenia wytrwałości w wykonywaniu codziennych obowiązków, a także nieustającej satysfakcji z podejmowanych wyzwań. Niech Państwa poświęcenie i trud będą zawsze doceniane, znajdują zrozumienie oraz powszechny szacunek.


gen. insp. Jarosław SZYM CZYK

Pan nadinsp. Marek ŚlizaK
Komendant Biura Spraw Wewnętrznych Policji

**Funkcjonariuszki, Funkcjonariusze,
Pracownicy Cywilni BSWP**

Z okazji 25. rocznicy utworzenia Biura Spraw Wewnętrznych Policji, proszę przyjąć moje serdeczne gratulacje oraz wyrazy najwyższego uznania.

Jubileusz dwudziestopięciolecia działalności komórek służby kryminalnej - od Zarządu Spraw Wewnętrznych KGP, po Biuro Spraw Wewnętrznych Policji - reagujących na nieprawidłowości w szeregach Policji, to doskonała okazja do podkreślenia i docenienia ogromu Państwa pracy na rzecz budowania pozytywnego wizerunku naszej formacji.

Niezmiennie cenię sobie Państwa profesjonalizm i rzetelność, które przyczyniają się do rozpoznawania, wykrywania, jak również zapobiegania niepożądanych zachowań w Policji. Ufam, że realizacja tych ważnych zadań przynosi Państwu poczucie dobrze wypełnianej misji, a także stanowi inspirację do nieustannego rozwoju.

W tym wyjątkowym dniu, pragnę złożyć Panu Komendantowi, kadrze kierowniczej oraz wszystkim funkcjonariuszom i pracownikom Biura Spraw Wewnętrznych Policji życzenia wytrwałości w wykonywaniu codziennych obowiązków, a także nieustającej satysfakcji z podejmowanych wyzwań. Niech Państwa poświęcenie i trud będą zawsze doceniane, znajdują zrozumienie oraz powszechny szacunek.

**Z poważaniem,
gen. insp. Jarosław Szymczyk**